

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku E. W.
przeciwko Dyrektorowi Z. [...] w W.
o wysokość emerytury policyjnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 grudnia 2013 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 12 grudnia 2013 r. oddalił apelację skarżącej E. W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 26 września 2012 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego z 26 listopada 2009 r. Skarżącej obniżono wskaźnik podstawy wymiaru z 2,6% do 0,7% za okres służby od 20 sierpnia 1987 r. do 31 lipca 1990 r. Podstawą była informacja o przebiegu służby skarżącej w poprzednich organach bezpieczeństwa państwa. Sąd potwierdził, że skarżąca w spornym okresie pełniła służbę w Departamencie I MSW. Ponowne ustalenie emerytury policyjnej z mniejszym wskaźnikiem było zgodne z prawem, w szczególności z art. 15b ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) w związku z art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat

1944-1990 oraz treści tych dokumentów. Sąd wskazał na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. „jako oczywiście uzasadnionej oraz koniecznej ze względu na istnienie potrzeby wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Zaskarżone orzeczenie Sądu Apelacyjnego w [...] oddalające apelację ubezpieczonej w całości pozbawiło E. W. prawa do prawidłowego wyliczenia wysokości jej świadczenia emerytalnego. Pomimo przedstawienia przez ubezpieczoną E. W. wniosków dowodowych na poparcie swojego roszczenia, zarówno sąd odwoławczy jak i sąd pierwszej instancji uznały, że ubezpieczona pełniła służbę w instytucjach i organach państwa, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządu prawa i dlatego nie zasługuje ona na utrzymanie uzyskanych wcześniej przywilejów. Tym samym, nie stosując zasad logicznego rozumowania przyjęte zostało, że nie ma podstaw do różnicowania wysokości emerytury policyjnej w zależności od stanowiska i wydziału, jakie dany funkcjonariusz zajmował w czasie służby, a tym samym nie ma znaczenia, że ubezpieczona została oddelegowana do służby „zastępczej” w jednostce męża, w której mogła przebywać tylko i wyłącznie na czas pobytu męża, jednakże w dalszym ciągu pełniła służbę w M. [...] w Zarządzie Administracyjno-Gospodarczym MSW, gdyż jednostka do której została oddelegowana za mężem wchodziła w skład Departamentu I MSW. Rodzi się zatem pytanie, czy słusznym jest przy wydawaniu orzeczeń w sprawach niniejszych oparty o przepis art. 15b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, pominięcie w rozważaniach przyjętych za podstawę orzeczenia, czy wykonywanie przez ubezpieczoną służby jako funkcjonariusza milicji w jednostce wojskowej wobec oddelegowania tego funkcjonariusza poza jednostkę macierzystą na jego wniosek celem zapewnienia stabilności rodziny, mieści się w katalogu organów bezpieczeństwa państwa określonych w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (wyżej *in extenso*) nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Chodzi o mankamenty metodyczne i merytoryczne.

Podstawę przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. warunkują poważne wątpliwości w wykładni przepisów lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Wniosek nie przedstawia rozbieżności w orzecznictwie sądów. Natomiast warunek poważnych wątpliwości w wykładni potwierdza uniwersalny charakter tej podstawy przysądu, to znaczy, że przedmiotem jej zainteresowania jest sam przepis prawny a nie jego zastosowanie w konkretnej sprawie. Wymaga się zatem przedstawienia analizy jurydycznej, niepomijającej dotychczasowego orzecznictwa, po której to wpierw sam autor wniosku może stwierdzić, że spełnia się ta podstawa przysądu. Takiej analizy wniosek nie przedstawia. Nie wskazuje przepisu, który budziłby poważne wątpliwości w wykładni. Podstawy kasacyjne braku tego nie zastępują, gdyż stanowią odrębny od podstaw przysądu element skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Ta ostatnia uwaga odnosi się również do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. We wniosku nie wykazano naruszenia prawa, które uzasadniałoby stwierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skargę wnosi się od prawomocnego wyroku i nie jest to zwykły środek zaskarżenia. Tłumaczy to szczególne wymagania stawiane podstawom przysądu, co odnosi się także do ostatniej podstawy przysądu, która jako jedyna ma na uwadze indywidulany interes skarżącego. Zarzuty i argumentacja prawna (odrębne od podstaw kasacyjnych) powinny być tej wagi, że na etapie przysądu bez wątpliwości można przyjąć, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nie zastępuje ich zatem ogólne pytanie postawione we wniosku (... *czy słusznym jest przy wydaniu orzeczenia ...*).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c.

